

# **Wiersze Bohdana Zadury z tomu „Kropka nad i”, który ukazał się nakładem Biura Literackiego 22 września**

## **ZABRANIA SIĘ**

dokarmiania zwierząt i ptaków

(czy ta spółdzielnia mieszkaniowa

nie nosi imienia świętego Franciszka?)

podlewania kwiatów

(woda jest cenniejsza

od bratków petunii i pelargonii

a jeśli wyrosną kaktusy

nikt nie będzie deptał

trawników)

prowadzenia akcji uświadamiającej

robotnice w ulach

w kwestii ich

praw reprodukcyjnych

zabrania się muchom

włatywania do nosa

zabrania się

gry w piłkę

zabrania się  
stawiania przedmiotów  
na fortepianie

zabrania się  
wnoszenia napojów

kiedyś się zabraniało  
plucia na podłogę

ale spluwaczki  
z poobijaną emalią  
przypominające  
skrzyżowanie nocnika  
z popielniczką  
stojące w poczekalniach dworców  
na korytarzach urzędów sądów i szpitali  
pamiętają tylko ci  
którzy pamiętają  
stalinizm  
i wczesnego  
Gomułkę

## **W MOWIE I W PIŚMIE**

uwielbiam ubóstwiam

ładne słowa

jednak żadnego

nie użyłem

ani razu

poprzestawałem

na bardzo lubię

przepadam

też jest ładne

i jest w nim

ostateczność metafory

na ludzką miarę

## **NIE MA LEKKO**

aniśmy się obejrzeli

a nie ma już niczego co byłoby trudne

wszystko jest ciężkie

## **WIERSZE MIŁOSNE**

powinny być pisane

(i czytane)

brailem